

Strażnica pokoju czy salon obłudy

Z treści depesz nadbiegających z Genewy, widać, że wysunięta przez Francję myśl wyposażenia Ligi Narodów w siłę zbrojną, powołana do ochrony pokoju, spotyka się w łonie konferencji rozbrojeniowej z postawą, daleko idącą powściągliwością.

Powściągliwość ją zarysowała nie bardzo dobitnie już we wczorajszej mowie angielskiego ministra spraw zagranicznych O. Simona, który przyznał wprawdzie że w idei bezpieczeństwa powszechnego ogniskują się intencje wszystkich państw, ale projekt francuski potraktował jako intencję, będącą tylko jedną z wielu intencji chwalebnych, lecz bynajmniej nie jedynie ważną i nawet nie najbardziej wskazaną.

Nie podkreślił on tezy, która spoczywa u podstaw propozycji francuskiej, a która głosi, że Liga Narodów nie spełni swoich zadań póty, dopóki nie pozyska dla swych uchwał sankcji przymusowego wykonania.

W kołach genewskich nie od dzisiaj zresztą wskazywano na to, że anglosasi nie lubią układow, pociągających za sobą zobowiązania podobne do tych, jakie wynikają z tezy francuskiej.

Alé, może dlatego właśnie czas już wielki, aby wszyscy stronnicy bezpieczeństwa i pokoju zrozumieć, że zastrzeżenia angielskie, że niechęć Anglii i Ameryki do podejmowania zobowiązań wzajemnych w pracy nad rozbrojeniem, jest tylko wyrazem krótkowzroczności i bezmyślnego nalogu.

Znamy wszyscy motywy tego nalogu. Są to obawy, aby nie wejść zbyt głęboko w wewnętrzne troski Europy; są to chęci, aby uchylić się od nacisku zebranych, próżno i grzecznie krew nycyjskiemu lądowi europejskiemu.

Te motywy sprawa, że Stany Zjednoczone trzymają się zdaleka od Ligi Narodów. Ze Anglii, czująca się mocarstwem planetarnym, również pragnie w

jaknajbliższym pozostawać związku z ogniskiem cierpień, po trzeb i dążeń Europy.

Anglia chemie udziela Lidze Narodów rad i wskazani; składa jej najpobożniejsze życzenia, ale zawsze trzyma ręce w kieszeniach.

Rzecz prosta — iż w literaturze politycznej wielokrotnie już pesymizm ten wyrażano — że, jeśli anglosasi nadal trwać będą uparcie na swym stanowisku, Liga Narodów straci wszelkie widoki rozwoju.

Stanie się ona uprzejmym, gadałiwym salonem potwornej i bezwstydnego obłudy: igraszka która jak dym rozwieje się w mżlach nad jeziorem Lemańskiem, skoro tylko zapuka do jej drzwi — nieublagany los.

Marszałek Piłsudski w Wilnie



Pan Marszałek Piłsudski wśród przedstawicieli III gmin województwa wileńskiego, którzy wreczyli Mu uchwały rad gminnych o nadaniu obywatelstwa honorowego.

Koniec strajku w kopalniach Gieschego

Uspokojenie wśród górników śląskich

KATOWICE, 8.2. Strajk na kopalniach firmy Giesche został dziś w godzinach popołudniowych w zupełności zlikwidowany. Załoga na wszystkich szbach Gieschego w całości zjechała do pracy. (PAT)

KATOWICE, 8.2. Zespół Pracy odbywał dziś ostateczne narady nad sytuacją w przemyśle węglowym. Według nieoficjalnych — jak dotąd — informacji, plebiscyt przeprowadzony wśród załóg kopalnianych, odebrał szansę strajkowi górników.

Nie jest jeszcze ustalone, czy głosy podzieliły się po połowie, czy też większość opowiedziała się przeciw strajkowi. Jakkolwiek by było, najmniej połowa górników jest przeciwna wnioskowi.

Należą do nich przedewszystkiem górnicy okręgu pszczyńskiego i rybnickiego.

Należy oczekiwać, że wobec takiego wyniku plebiscytu, Zespół Pracy ustosunkuje się do projektowanego strajku negatywnie.

Pomieważ Związek Zawodowy górników (klasowy) uzależnił decyzję proklamowania strajku od stanowiska, jakie zajmie Zespół Pracy, można przypuszczać, że do strajku w kopalniach górnośląskich nie dojdzie.

Łódź „M 2”

LONDYN, 8.2. Nurkowie przekonali się, bez żadnej wątpliwości, że Łódź podwodna M. 2 zalana jest wodą całkowicie. Istnieje nadzieja wydobycia łodzi w końcu tygodnia, jeżeli dotychczas sowa pogoda potrwa.

WIZYTA PARLAMENTARZYSTÓW RUMUŃSKICH w Warszawie

W Warszawie bawił w tych dniach senator rumuński p. Carol Mitilneu.

Gość złożył wizytę marszałkom Senatu i Sejmu i podejmowany był przez prezesa grupy parlamentarnej polsko-rumuńskiej prof. Makowskiego.

W związku z tą wizytą pozostaje zapowiadana na maj wycieczka parlamentarzystów rumuńskich do Warszawy.

Dywidenda Banku Polskiego

płatna od 24 lutego

Dywidenda Banku Polskiego za r. 1931 nie jest jeszcze wypłacana. Jak wiadomo, Rada Banku ustaliła dywidendę tę na 12 proc. od akcji I emisji, i 10 zł. od akcji II emisji. Uchwała ta wymaga zatwierdzenia ze strony ogólnego zgromadzenia akcjonariuszów, a to odbędzie się w dn. 23 lutego. W ten sposób termin, od którego rozpocznie się wypłata dywidendy, można określić na d. 24 lutego b. r.

Francja nie porzuci Polski

Mowa na bankiecie w New Yorku

NOWY JORK, 8.2. Na bankiecie Towarzystwa francusko-amerykańskiego, który odbył się w hotelu Waldorf Astoria w Nowym Jorku wygłosił prezydent Towarzystwa W. Guthrie, wybitny adwokat tutejszy dłuższe przemówienie na temat stosunków franko-amerykańskich.

Dłuższe ustępy swego przemówienia poświęcił on Polsce, kładąc szczególny nacisk na nietykalność traktatu wersalskiego, sprawiedliwość przyznania Polsce Pomorza i Śląska, które za-

mieszkałe są w olbrzymiej większości przez Polaków, a których nigdy się Polska nie wyrzeknie dobrowolnie.

Guthrie oświadczył, że Francja nie może i nie będzie nigdy porzucić sojuszu z Polską. Amerykanie zaś popierający politykę Rzeszy i pretensje Niemców do Pomorza i Śląska przyczyniają się do wybuchu nowej wojny. Mowa wybitnego adwokata zrosła tutaj olbrzymim wrażeniem. Na bankiecie obecny był ambasador Claudel.

Górnicy francuscy nie chcą strajkować

nie chcą strajkować

PARYŻ, 8.2. Wczoraj zakończyło się głosowanie na kopalniach północno-francuskiego okręgu węglowego w sprawie ogłoszenia strajku w górnictwie. Około 80 proc. strajkujących wypowiedziało się przeciw strajkowi.

Wynik głosowania pokrywa się ze stanowiskiem związków zawodowych, które uważają, iż strajk w chwili obecnej musiałby się zakończyć niepowodze-

niem, wobec olbrzymich ilości węgla, nagromadzonych na zwalach.

Zatarg w górnictwie powstał wskutek decyzji właścicieli kopalni, przewidujących obniżkę płac o 5 proc. w lutym i o 5 proc. w marcu.

Wykolejony wagon sypialny

w pociągu Warszawa-Krynica

Wczoraj o godz. 7 min. 45 rano między stacjami Kłaj i Bochnia na szlaku kolejowym Kraków — Rzeszów wykoleił się dwa wagony pociągu, jadącego do Krynicy.

Wykolejony uległ wagon sypialny Warszawa — Krynica, oraz wagon osobowy Kraków — Krynica. Przyczyną wypadku było pęknięcie osi na kole wagonu sypialnego. Wagon ten po wykolejeniu przebiegł jeszcze dystans jednego kilometra na podkładach kolejowych, odcinając śruby, łączące szyny z podkładami.

Wypadku z ludźmi nie było. Na miejsce przybył pociąg ratunkowy z Krakowa, oraz komisja dyrekcyjna. Uprzątnięcie toru trwało około 10-ciu godzin. Przez ten cały czas ruch na odcinku Kraków — Rzeszów został wstrzymany.

Zaostrzenie stosunków Japonii z Ameryką

Nowe wojska japońskie w Chinach

Zapowiedź wielkiego szturmu japońskiego na Szanghaj w dn. 7 b. m. sprawdziła się.

Niestychane wysiłki armii japońskiej trafiają na coraz silniejszy opór Chińczyków, którym podobno pomaga szczególnie skutecznie dowództwo Amerykańskie płk. Bert-Hall'a nad eskadrą lotniczą.

W wyniku ataków międzyliniowych Japończycy zajęli zniszczony fort Wusung, nie zdobyli jednak zająć Sza-Pei.

SZANGHAJ, 8.2. Oddział japoński, złożony z 900 ludzi, a stanowiący awangardę dywizji, wyładował o godz. 15.30 koło Wusung.

Osiadłszy przez ogień artyleryjski torpedowców japońskich, rozpoczął on atak na forty Wusung. Miasteczko Wusung ostrzeżliwie było o godz. 16.45 przez okręty wojenne japońskie. Piechota japońska oraz kilka samochodów pancernych otworzyły również silny ogień na miasteczko, które bronili żołnierze chińscy.

Skutkiem zniszczenia mostu, samochody pancerne nie mogły do-

trzeć do niego. Mieszkańcy Wusung, przeważnie biedni rybacy, ogarnięci paniką, uciekli z miasteczka.

SZANGHAJ, 8.2. Od soboty japończycy rozpoczęli nowe, bardzo silne bombardowanie Szanghaju.

Według obliczeń japońskich, w walkach w Szanghaju, trwających już zgórą od tygodnia, straty japońskie wynoszą 49 zabitych i 126 ciężko rannych; straty chińskie są wielokrotnie większe.

Admirał Szoszawa w rozmowie z dziennikarzami dał wyraz swojej osobistej opinii, że walki w Szanghaju będą trwały dotąd, wojska chińskie zostaną całkowicie z Szanghaju wyparte, przyczem admirał wyraził nadzieję, że chińczycy wyczołają się dobrowolnie.

GENEWA, 8.2. Nadszedł tu do sekretariatu Ligi Narodów raport ankiełtowej komisji konsularnej w Szanghaju.

LONDYN, 8.2. Do Londynu donoszą z Tokio:

Na skutek pogłosek o koncentracji wojsk sowieckich we Władystoku, rząd japoński zażądał od konsula japońskiego we Władystoku sprawozdania o sytuacji. Sprawozdanie stwierdza, że nie odbywa się wcale koncentracja wojsk sowieckich, natomiast we Władystoku stacjonowana jest stale poważna armia sowiecka.

W mieście daje się odczuwać niepokój i codziennie dokonywane są aresztowania pod zarzutem

kontrewolucji. Niepokój czynników sowieckich nie jest jednak skierowany przeciw Japonii, ale przeciwko biogwardzistom rosyjskim, którzy gromadzą swe siły dla zaatakowania bolszewików na granicy syberyjsko-amurskiej.

MOSKWA, 8.2. Wojska japońskie, po usadowieniu się w Charbinie rozpoczęły prace, mające na celu zaprowadzenie tadu w Mandżurji północnej.

Oddziały Din-Czou maszerują wzdłuż kolei wschodnio-chińskiej w kierunku wschodnim. Przerwa w ruchu tej kolei została podobno już zlikwidowana i dziś przywrócony miał być ruch pasażerski.

Zajęcie Charbina ułatwiło ma Japonii utworzenie nowego rządu mandżursko-mongolskiego. Rząd ten ma powstać już w ciągu najbliższych dni.

MOSKWA, 8.2. Sowiecka Agencja Prasowa otrzymała via New York informację z Tokio o ogłoszeniu w Japonii mobilizacji oraz wysłaniu do Szanghaju 2 dywizji wojsk w liczbie około 22.000 żołnierzy.

LONDYN, 8.2. Agencja Reutersa podaje wiadomość z Waszyngtonu według której admirał Pratt, szef admiralicji, zawiadomił, że cztery jednostki morskie otrzymały rozkaz wzmożnić flotę azjatycką Stanów Zjednoczonych.

6 torpedowców oraz 6 łodzi podwodnych, które miały powrócić na

Ulgi podatkowe na Radzie ministrów

Wicemin. Świątkowski -- w stanie spoczynku

Wczoraj popołudniu odbyło się posiedzenie Rady ministrów, które rozpatrzyło szereg spraw personalnych, oraz wnioski specjalnej komisji pomocy rolnictwu.

Jak słyhać, Rada uchwaliła przeniesić w stan spoczynku wiceministra sprawiedliwości Świątkowskiego, oraz rozważy

ła wniosek ustawy o nadaniu ministrowi skarbu pełnomocnictwa do stosowania ulg i rozkładania na raty płatności podatków.

Co do p. Świątkowskiego, zamierzone jest podobno mianowanie go pisarzem hipotecznym.

Komunizm na Rusi Przykarpackiej

Obawa groźnych zaburzeń

UŻHOROD, 8.2. Prasa miejscowa w alarmujących artykułach wskazuje na groźne niebezpieczeństwo ruchu komunistycznego, zataczającego coraz szersze kręgi na Rusi przykarpackiej.

Z wielu miejscowości nadchodzi wieści o niebywałym wzroście sił komunistycznych, tak np. w niewielkiej miejscowości Dubowe liczba ich zwiększyła się z

120 na 2500 osób.

Najintensywniej przejawia się agitacja komunistyczna w ośrodkach przemysłu leśnego, najważniejszej gałęzi produkcji krajowej, koło Mukaczowa, Berehowa Chusta oraz na Werchowinie.

Wśród ludności tych okolic nastroszyć podniecenia i daje się zauważyć skłonność do agresywnych wystąpień.

ZJAZD NACZELNIKÓW SŁUŻBY ZOROWIA



Wczoraj w decyzyjnym składzie zjazdu ministra spraw wewnętrznych rozpoczął się pod przewodnictwem dyr. Plestrzyńskiego (x) zjazd naczelników wojewódzkich urzędów zborowa.

W m'esznej perspektywie

Stan finansów Banku Polskiego w styczniu

Co dziesięć dni Bank Polski ogłasza bilans dekadowy, który pozwala zorientować się w rozwoju agend naszej instytucji emisyjnej, obarczanej zadaniem strzeżenia kursu waluty.

Jakkolwiek sprawozdania te napisane są suchymi cyframi, stanowią interesującą lekturę dla wszystkich, którym nie obce są zagadnienia gospodarcze Polski, zwłaszcza w dobie kryzysu.

Obecnie ukazało się także sprawozdanie miesięczne za styczeń. Jest to inowacja zewszeczmiar pożądana. Pozwoli ona ocenić stan finansów Banku z szerszej perspektywy i uchwycić tendencje rozwojowe, które nchodzący oka przy obserwacji dekadowej.

W ciągu stycznia zjawisko przybytu złota do skarbców Banku Polskiego trwało nadal.

Zapas złota zwiększył się o 96

tyś. zł. i osiągnął wysokość 600.487 tys. zł.

W tym samym czasie zapas pieniędzy i należności zagranicznych zaliczonych do pokrycia uległ redukcji o 18.908 tys. zł. i obniżył się do poziomu 69.086 tys. zł.; również rezerwa pieniędzy i należności zagranicznych niezaliczonych do pokrycia zmniejszyła się o 6.347 tys. zł. do poziomu 119.100.

Portiel wekslowy z wysokości 670.343 tys. zł. zmniejszył się w połowie miesiąca do poziomu 623.066 tys. zł., przyczem wzrósł znowu do sumy 667.272 tys. zł.

Pożyczki zastawowe, udzielone przez Bank Polski, które w końcu grudnia osiągnęły najwyższy, nigdy dotychczas nie notowany poziom 126.063 tys. zł., w ciągu stycznia systematycznie zmniejszały się i ustaliły się w końcu miesiąca na wysokości 121.513 tys. zł.

Ogólna suma natychmiast płatnych zobowiązań zwiększyła się z 213.229 tys. zł. na 232.545 tys. zł.

Redukcji uległ obieg banknotów o 66.100 tys. zł. z 1.218.263 tys. zł. na 1.152.163 tys. zł. W porównaniu z końcem stycznia 1931 r. obieg zmniejszył się o 124.393 tys. zł., a w porównaniu z wysokością obiegu orzed dwoma tygodniami, redukcja obiegu wynosi 176.035 tys. złotych.

Stosunek procentowy pokrycia kruszcowo-walutowego podniósł się w styczniu z 48.09 proc. na 48.35 proc., a pokrycia wyłącznie złotem z 41.94 proc. na 43.37 proc.

Katastrofa pod Rogowem --- owocem zbrodni

Kategoryczne orzeczenie komisji biegłych

Komisja złożona z prokuratora sądu okręgowego w Łodzi oraz zaproszonych rzeczoznawców, wybitnych fachowców w dziedzinie kolejnictwa, prof. Politechniki warszawskiej, inż. dr. Wasiatyński i prof. Politechniki lwowskiej inż. Zapiera, po dokonaniu oględzin miejsca katastrofy, zbadaniu materiałów dowodowych oraz okoliczności, jakie towarzyszyły katastrofie, ustaliła, że niewątpliwą i jedyną przyczyną katastrofy pociągu Warszawa — Katowice było umyślne uszkodzenie toru przez zbrodniczą rękę.

Z polecenia prokuratora sądu apelacyjnego w Warszawie i głównego inspektora komunikacji odbyła się ekspertyza sądowa, celem ustalenia przyczyny wykołnienia, któremu uległ d. 14 grudnia ub. r. pod Rogowem pociąg północny Warszawa — Katowice.

Protest Niemiec w Genewie

przedkowi zamachowi w Kłajpedzie

BERLIN 8.2. Z Genewy donoszą, że delegacja niemiecka postanowiła złożyć dziś do rąk sekretarza Ligi Narodów notę, domagającą się niezwłocznego zwołania nadzwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów. Nota ogłoszona zostanie jutro. Na posiedzeniu Rady kanclerz osobliście wystąpił ma z protestem przeciw ostatnim zarządzeniom władz litewskich na terenie Kłajpedy.

Protest opiera się na art. 17 konwencji Kłajpedzkiej z 1924 r.

KOWNO 8.2. Władze litewskie skonfiskowały na granicy dzienniki niemieckie zawierające opis ostatnich zajęć w Kłajpedzie.

BERLIN 8.2. Dzisiejsza prasa niemiecka obszernie komentuje ostatnie wydarzenia w Kłajpedzie. „Vorwärts” domaga się od Rady Ligi Narodów aby przemówiła do Litwy nieco inaczej jak do Japonii. Pismo podkreśla, że delegacja niemiecka natychmiast po przyjeździe kanclerza Brüninga do Genewy zażąda od Rady Ligi Narodów podjęcia specjalnych kroków wobec Litwy.

„Deutsche Allgemeine Ztg.” podkreśla, że Niemcy nigdy nie wyrzeka się Kłajpedy.

Niemiecki organ nacjonalistyczny doradca Litwinom, aby skierowali swoją ekspansję w stronę Wilna.

Arch teki niemieckiej zasłużyli na nagrodę państwową

Donoszą z Berlina: Pruska Akademia Sztuki nie przyznała żadnego z uczestników konkursu architektonicznego wiekłej na grody państwowej na rok bieżący.

Postanowiono tylko przyznać trzem architektom: E. Krügerowi, O. Rissemu i R. Rossiusowi premię po 1.100 mk.

7 nowych dym sji w M. S. Z.

Posel Michałowski na emeryturze

W ministerstwie spraw zagranicznych przeprowadzone zostały następujące zmiany personalne.

Przeniesieni zostali w stan spoczynku — poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Jan Michałowski, konsul dr. Al. Dąbrowski, konsul Tad. Borkowski, wicekonsul E. Czwardacki i asesor Ed. Kaleński.

Zwolnieni zostali ze służby — radca Tadeusz Bielski, konsul honorowy w Bordeaux, Dunstan de Kersabiec. W stan rozporządzenia przeniesiony został

Byli kombatanci w Genewie

przeciwko zbrojeniom

GENEWA 8.2. W związku z otwarcie konferencji rozbrojeniowej odbył się w Genewie trzydniowy zjazd międzynarodowej konferencji związków inwalidów wojennych i byłych kombatantów (C.I.A.M.A.C.), zakończony wielką manifestacją publiczną na rzecz ograniczenia zbrojeń.

Zjazd zakończył się przyjęciem rezolucji która oświadcza:

Ograniczenie i redukcja zbrojeń, chociaż mogą się przyczynić do przy-

wrócenia zniszczenia i zmniejszenia ciężarów, które przytłaczają narody, nie mogą być jednak uważane za wystarczające.

Koniecznym jest utworzenie gwarancji bezpieczeństwa przez zorganizowaną współpracę przeciw wojnie. Rezolucja podkreśla również znaczenie rozbrojenia moralnego, bez którego rozbrojenie materialne byłoby bez znaczenia.

Tem ustęp rezolucji wstawiony został na wniosek delegatów polskich.

Aresztowanych Kluga, żonę i Jarnacha, odstawiono do Warszawy. (Ły).

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 8 b. m.

Waluty i dewizy

Dolary St. Zjednoczonych 8.89 i pół; Belgia 124.45; Holandia 359.50; Londyn 20.50; Nowy Jork 8.917; Nowy Jork (kabel) 8.922; Paryż 25.13; Praga 26.41; Szwajcaria 174.19; Włochy 46.55.

Papiery procentowe

3 proc. poź. budowl. 31.25; 7 proc. poź. stabilizacyjny 55.50 — 53.25 — 54.00 (w proc.); 4 proc. poź. inwestycyjna 85.00; 4 proc. państw. poź. promienna 44.00; 5 proc. konwersyjna 40.25; 5 proc. L.Z. Banku gosp. krajow. 94.00 (161.68); 5 proc. oblig. Banku gosp. krajow. 94.00 (161.68); 7 proc. L.Z. Banku gosp. krajow. 33.25 (w proc.); 8 proc. L.Z. B. rolno-g. 94.00 (161.68); 7 proc. L.Z. Banku rolno-g.

83.25 (w proc.); 4 i pół proc. L.Z. ziemskie 41.00; 5 proc. L.Z. Warszawy 49.75; 8 proc. L.Z. Warszawy 62.50 — 63.75; 12 proc. L.Z. Łodzi 60.25 — 60.00; 10 proc. m. Siedlec 59.00.

Akcje

Bank Polski 99.00; Sole potasowe 87.00; Lilpop 13.75.

GIEŁDA ZBOŻOWA

z dn. 8 b. m.

Zyto 23.25 — 23.75, pszenica dworska 27.00 — 27.50, pszenica zbierana 26.00 — 26.50, owies jednolity 23.00 — 24.00, owies zbierany 20.50 — 21.50, jęczmień na kaszę 21.00 — 21.50, jęczmień brow. 23.00 — 24.00, mąka przemiałowa 48.00 — 50.00, mąka pszenna 0000 38.00 — 43.00, mąka żytnia żyłkowa 40.00 — 42.00, mąka żytnia siłkowa 31.00 — 32.00, mąka żytnia rażona 31.00 — 32.00.

Czytajcie

PRZEGLĄD SPORTOWY

Polska na szarym końcu

w kontyngencie wywozowym francuskim

W stosunkach handlowych z Francją donajmniej ostatnio dotkliwym zjawiskiem jest wywoz francuski. Jak wiadomo, nasz sprzymierzeniec wprowadził t. j. kontyngent przywozowy, t. j. ograniczył ilość importu do określonej wysokości. Otóż, w podziale tego kontyngentu, Polskę zepchnięto na szary koniec.

Przykładem może być porównanie z Holandją, w zakresie artykułów przemysłowych i rolnych, których Polska jest producentem co najmniej równym, a w niejed-

nym wypadku i większym od Holandji, podstawa zaś dla wyznaczenia kontyngentów była zasadniczo dla obu krajów jednaka. Cóż się okazuje z tego porównania?

W wywozie baraniny dano nam kontyngent 4 razy mniejszy niż ten, który dostała Holandia, w wywozie mięsa wołowego 5 razy mniej, a wywozu węgla 70 razy mniej i t. d.

Cyfrę tę są istotnie zastanawiające.

Obrona traktatów i silna Liga Narodów

Wielka dyskusja rozbrojeniowa w Genewie

GENEWA, 8.2. — Tel. wł. — Posiedzenie plenarne konferencji rozbrojeniowej rozpoczęło się o godz. 10-ej.

Zainteresowanie na sali bardzo wielkie.

Mowa min. Simon'a

Pierwszy mówca delegat W. Brytanii, minister Simon przemawiał przez 20 minut.

Z przemówienia tego wynika, że rząd W. Brytanii nie chce angażować się na początku konferencji w szczegóły zagadnienia rozbrojeniowego.

Min. Simon zwrócił uwagę na paradyksy obecną sytuację rozbrojeniową wobec wypadków na Dalekim Wschodzie, poczem przeszedł do praktycznego wyłożenia tezy brytyjskiej.

Teza brytyjska można streścić następująco: a) rozbrojenie wzmacni bezpieczeństwo; b) podstawa dyskusji powinna być projekt konwencji, przedstawiającej konferencji metody ograniczenia zbrojeń, wyszczególnione w tej konwencji, przyczem rząd brytyjski zgadza się na ustanowienie stałej konferencji międzynarodowej zbrojeń, wykluczającej ze środków walki wojny gazowej i bakteriologicznej, zmieszenie lotów podwodnych.

Zmieszenie stałej siły wojskowej na wzór angielski jest może rzeczą sporną, lecz jest to najlepszy sposób na

ograniczenie stanów liczebnych. Co się tyczy programu morskiego konferencji, to rząd brytyjski chciałby, aby nadal rozwinięto podstawy konferencji rozbrojenia morskiego w Londynie i Wazyn-tonie. Co się tyczy propozycji francuskiej, to minister Simon twierdził, że należy wziąć ją pod uwagę równocześnie z innymi ewentualnymi projektami, zwłaszcza, że propozycja francuska zawiera parę tez, jak np. w odniesieniu wojny gazowej, które właściwie były już przyjęte.

Na koniec Simon przestrzegł przed niepowodzeniem konferencji rozbrojeniowej, podkreślając, że byłoby ono wielką klęską dla świata.

Mowa min. Tardieu

O godz. 11-ej min. 40 wszedł na trybunę francuski minister wojny Tardieu. Mowa ta nie była wypowiedziana specjalnym językiem nazywanym tutaj „langage de Geneve”.

Przewodniczący delegacji francuskiej przemawiał językiem prostym, jasnym, bez hipokryzji dyplomatycznej i bez owijania prawdy w bawełnę.

Pakt Ligi Narodów — zdaniem Tardieu — został wypaczony w ciągu 11 lat swego istnienia przez fałszywe stosowanie jego idealów i jego zobowiązań.

Cały świat, który na nas patrzy — woła: niech już stame jakakolwiek umowa, choćby najbardziej krótka, najbardziej prosta, najbardziej ograniczona, byłaby tylko była realna, byłaby zdołna do życia.

„Ostateczna propozycja francuska — zdaniem Tardieu — jest właśnie tego rodzaju projektem, opartym na pakcie Ligi Narodów, zamiast szukać nowych podstaw. Francuska koncepcja rozbrojenia wywodzi z francuskiej koncepcji Ligi Narodów, zorganizowanej

Przerwaną na ostatnim posiedzeniu sejmiki dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych izba kontynuowała wczoraj. Pierwszy przemawiał pos. Duch (BB).

Mówca m. in. podał krytyce projekt podziału administracyjnego państwa opracowany przez komisję do usprawnienia administracji, apelował do p. ministra by w zakresie swej możliwości pan minister przyspieszył wydanie ustawy o ogólnej organizacji administracji w państwie, wyraził nadzieję że ustawa samorządowa, która znajduje się obecnie w sejmie będzie musiała ulec pewnym przeróbkom, wyraził również życzenie aby uprządkowane zostały sprawy samorządowe a zwłaszcza stosunki w przedsiębiorstwach komunalnych, gdzie dyrektorowie niektórych zakładów miejskich pobierają po 5000 złotych miesięcznie, a pracownicy z niższem wykształceniem pobierają płacę często grubo większą aniżeli urzędnicy państwowi w 4-ym lub 5-ym stopniu służbowym.

Pozatem mówca poruszył sprawę ubezpieczenia pracowników samorządowych w Kasach Chorych, wykazując że przysługę tego ubezpieczenia kosztuje samorządy dużo więcej aniżeli w wypadku gdyby ubezpieczenie prowadzone było we własnym zakresie.

Wice-marszałek Polakiewicz (B)

i silnej, jako jedynej skutecznej mocy dla zapobiegania wojnom, wyposażonej w pełne sankcje.

Tylko tak pojęta Liga Narodów, zdaniem Tardieu, może się stać nową władzą, zdolną do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów i umożliwienia skutkiem tego i rozbrojenia. Konferencja rozbrojeniowa musi wybrać między temi dwiema możliwościami, między Ligą Narodów silną i Ligą Narodów bez znaczenia.

Konferencja rozbrojeniowa nie ma zdziałać nic więcej, ani nic mniej, aniżeli przypisują jej traktaty. Zdziałanie mniej — byłoby to narazić świat na rozczarowanie. Chcieć zrobić więcej — znaczyłoby rzucić świat na fale najgorszej anarchii.

Omówiwszy szczegółowo ówczesną propozycję francuską utworzenia zbrojnej siły wykonawczej do dyspozycji Ligi Narodów, zgłosił Tardieu w imieniu Francji gotowość przystosowania Francji do dalszych propozycji redukcji zbrojeń w ramach proponowanego paktu konwencji.

Z całą stanowczością zaprotestował Tardieu przeciwko nazywaniu projektu francuskiego manewrem politycznym. Jest on tylko wynikiem silnej woli, zapewnienia sobie wzajemnej pomocy i bezpieczeństwa.

„Uwierzęmi mi panowie, bawiercie Francji, skoro wam mówię, że tak długo nie będzie zapewnionego pokoju, jak długo nie będziemy mieli silnej Ligi Narodów” — woła jeszcze raz Tardieu.

Przypomina następnie mówca wszystkie wysiłki, które Francja od wstąpienia traktatu wersalskiego uczyniła na zmudnej drodze zapewnienia pokoju światu, wywoła do przedyskutowania propozycji francuskiej i znów stwierdza, że

obecna konferencja nie może wytworzyć żadnych nowych zastrzeżeń, żadnych nowych nieodmówień. Każdy z jej członków musi włożyć na siebie odno odpowiedzialność wobec historii. Niepowo-

Pożar w fabryce w Chorzowie

Straty pół miliona złotych

W sobotę późnym wieczorem w stacji transformatorów w elektrowni Górne Łaziska w Chorzowie zaszalała w energię elektryczną Państwowa Fabryka Związków Azotowych nastąpiła krótka spęćcie, skutkiem którego jeden z dwóch bliźniaczych transformatorów, znajdujących się w jednym budynku został zrozerwany i skrypadły do komory z olejem.

Powstał groźny pożar, który momentalnie objął drugi transformator.

Na ratunek przybyła straż pożarna z Katowic i z Weinowca z Zakładów Hohenlohego oraz miejscowa fabryczna.

Palące się strugi oleju ogólnej ilości 30 ton ściekały do piwnicy, skąd buchaly plomienie ognia i wydobywał się gryzący dym.

Zagrożone pożarem sąsiednie zabudowania, w których mieszczą się dalsze transformatory, ziewano obficie specjalna mieszanka, której jednak wkrótce zabrakło.

Złani woda strażacy prowadzili akcję ratunkową skutkiem panującego mrozu w pancerniach lodowych.

Jeden ze strażaków z Państwowej Fabryki Zw. Azotowych Broil w czasie akcji stracił przytomność na drabinie zatruty wydobywającymi się gazami.

Po 6 godzinach ogień zdołano opanować.

Szkody wynoszą około pół miliona złotych.

Ś. p. Jerzy Konarski

Zgon b. redaktora „Gazety Porannej” lwowskiej

Wczoraj po dłuższej chorobie spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem automobilowym zmarł w Warszawie dziennikarz ś. p. Jerzy Konarski, ostatnio współredaktor „Gazety Handlowej” w Warszawie, a poprzednio długoletni redaktor lwowskiej „Gazety Porannej”.

W czasie swojej pracy dziennikarskiej we Lwowie ś. p. Konarski uzyskał sobie wielki szacunek i uznanie miejscowego społeczeństwa.

Zmarły był sygnem głośnego polonisty, Franciszka Konarskiego, który jako satyryk i poeta przeszedł do literatury.

Młody Niemiec — Hitler

drwi ze swej poprzedniej Ojczyzny — Austrii

WIEDEN, 8.2. Jak donoszą dzienniki wiedeńskie z Rzymu, Adolf Hitler udzielił wywiadu korespondentowi turyńskiej „Stampy” w sprawie Austrii.

Hitler miał zaznaczyć, że nie żywi szczególnej sympatii dla Austriaków, Austrii nie przypisuje zbyt wielkiego znaczenia. Wiedeńscy czyni na Hitlera wrażenie wielkiej cząstki, która musi być doprowadzona w drodze operacji chirurgicznej do skromniejszych rozmiarów.

Nad brzegiem Dunaju przebywają setki tysięcy ludzi, którzy właściwie powinni wywędrować, Hitler nie uważa wiedeńczyków za dobrych Niemców i nie wierzy w szczerą ich propagandę Anschlussu. Propaganda ta — zdaniem Hitlera — była podejmowana zawsze wtedy, kiedy Austrija potrzebowała nowych pożyczek.

Nesłuchany mem r i O tmarkv. re n'u

przeciw mniejszości polskiej

BERLIN 8.2. Oslawiony Ostmarkverein złożył rządowi Rzeszy i Prus, Reichstagowi i Landtagowi memoriał żądający wprowadzenia noweli do ustawy o obrocie nieruchomościami ziemskimi, która dałaby władzom prawo umiawniania kontraktów sprzedaży obiektów bez podania powodów.

LONDYN 8.2. Niedawna wylżyła premiera greckiego Venizelosa w Londynie, który czynił starania o uzyskanie kredytów dla przeprowadzenia szerszego planu melioracji rolnej w Grecji i Macedonii, została uwieczniona powodem.

Na pomysły przebieg rokowań wskazuje fakt, że Venizelos zwrócił się obecnie do rządów brytyjskich, francuskiego i włoskiego o próbę o zamianowanie specjalnej komisji doradczej dla finansów greckich.

Na czele komisji stanie jeden z dyrektorów Banku Angielskiego, sir Otto Niemeyer. Banki francuski i włoski zamierzają również swych delegatów do tej komisji.

Nowy rekord P. K. O.

20.000 nowych książeczek w styczniu

Pierwszy miesiąc 1932 r. przyniósł P.K.O. nienotowany dotychczas w tej instytucji wzrost wkładów oszczędnościowych o kwotę 14.6 milionów zł.

Ogólny stan wkładów oszczędnościowych w P.K.O. na dzień 31.1.1932 r. wynosił 315.489.657.87 zł, łącznie zaś z wkładami pochodzącymi z waloryzacji — 346.640.806.55 zł.

Również liczba czynnych książeczek oszczędnościowych P.K.O. wzrosła w ciągu stycznia r. b. o dalszych 20.123 książeczek. Ogólna liczba na koniec stycznia r. b. wyniosła 741.966 książeczek, łącznie zaś z książeczkami, pochodzącymi z waloryzacji — 781.273 książeczek.

Skazanie administratora dóbr hr. Zamoyskiego

za nieorowne obronę antjem

D. 6 b.m. rozpoczął się w lidzkim sądzie okręgowym sensacyjny proces przeciwko b. administratorowi dóbr Iwie, w pow. lidzkim, należącym do p. Tomasza Zamoyskiego, Wiszowatemu, który przy parcelacji tych dóbr dopuścił się w r. 1930 nadużyć na ogólną sumę okuwyżę 30.000 zł., pobierając od kupujących 8 proc. tantjemy, czem naraził p. Zamoyskiego na poważne straty.

Po przeprowadzonej rozprawie

Na drucie telegraficznym

zbliża zdaleka

— Komitet Hindenburga zebrał w ciągu 3 dni na listy popierające kandydaturę Hindenburga na prezydenta Rzeszy — 700.000 podpisów.

— Szwajcarska agencja telegraficzna stwierdziła, że żadnych śladów przygotowań do zamachu na p. Litwinowa nie wykryto.

— Zaginął w wyprawie jakimś przez Atlantyk kap. Englerac.

— Do służby w marynarce niemieckiej zgłosiło się — 41966 osób, przyjęto z nich — 1253.

— Huragan wyrządził milionowe straty w Norwegii.

— Układ handlowy polsko-austriacki został podpisany dn. 7 b. m. w Wiedniu.

— Syndykat górników północnej Francji wypowiedział się przeciw strajkowi z powodu obniżki płac.

— W Kaszmirze wybuchły dn. 7 b. m. rozruchy, jest wielu rannych i uwięzionych.

— Posel Patek wydał dn. 7 b. m. oświadczenie na cześć p. Krestinskiego, zastępcy p. Litwinowa.

— Do Moskwy przybył turecki minister spraw zagr. Tewille Ruszibel.

Kanada-Polska 9:0

Walka nędznych Kanadyjczyków z polskim bramkarzem

LAKE PLACID, 8.2. — Tel. wł. — Wczoraj odbył się na Olimpiadzie mecz hokejowy Kanada — Polska, zakończony spodziewanem zwycięstwem Kanadyjczyków 9:0 (2:0, 5:0, 2:0).

Obrona Kanadyjczyków była mimo wysiłków zawodników polskich, nie do przebycia.

Wszystkie bramki dla Kanady zdobyte były po mistrzowsku. Bramkarz Stogowski był bezustannie zatrudniony.

Słownikowo wysoka porażka przypisać należy zarzuceniu metody obronnej przez Polaków. Drużyna polska usiłowała za wszelką cenę prowadzić grę otwartą i wysunęła wszystkich zawodników do ataku. Osłabienie obrony spowodowało klęskę.

W turnieju prowadzi Kanada 6 pkt. przed USA 2 pkt., Niemcami 2 pkt. i Polską 0 pkt.

Paneuropa w Budapeszcie

z udziałem mówców polskich

Dnia 12 i 13 b. m. odbędzie się zebranie na propozycję wysuniętą przez Unię Paneuropejską.

W zebraniu tem wybitne osobistości wszystkich państw zainteresowanych rozpatrywać będą

możliwość zbliżenia ekonomicznego państw sukcesyjnych. Ze strony polskiej udział weźmie prezes Aleksander Lednicki i prof. Krzyżanowski.

Listy z placu boju

Wśród głodu, nędzy i pożogi rośnie propaganda komunistyczna

Szanghaj, 5 lutego. Sza-Pei jest wciąż w ogniu bitwy. Ofensywa, która rozpoczęła się wczoraj, doprowadziła Japończyków tylko do cmentarza.

Jest to cmentarz, położony przy linii kolejowej. Znajdują się tam obecnie wśród grobów, korzystając z tej sprzyjającej okoliczności, że mogli nie mają okien.

A na ulicach toczy się zacięta, ślepa walka. Na widok tyłu pocisków: przychodzi na myśl, że Japończycy musieli chyba obliczyć po dziesięć pocisków na każdy dach, nie zapominając o każdym. Całe dzielnice płonęły. Ach, piękna to była noc!

Nad ranem rozwinęły się dymy: po domach siedzieli jednak strzelcy, więc walka nie skończyła się jeszcze.

Chińczycy — nie mam tu na myśli rządu, ale liczne komórki tego olbrzymiego ludu, który oddawał już nie jest przez nikogo rządzone — Chińczycy, nie wątpią o tym, jak będzie rezultat tej awantury.

Wiedzą, że wcześniej, czy później, za jakakolwiek cenę Japończycy naprawią swą porażkę. Mówią nawet: „Po Szanghaju nastąpi Nankin, potem Hankou, Tsing-Tao — nasze rzeki!”

Bohater narodowy

Jeśli wierzyć chińskim gazetom, wszyscy żołnierze japońscy zginęli, a pięć krajozników w drodze do krainy Wschodzącego Słońca znalazło śmierć na dnie rzeki Jangse.

Takie wiadomości drukują dzienniki i tygodniki, a w gazetach i na górze kolumn gazetowych. Sami temu nie wierzą, ale lubią to odczytywać. Kilka razy dziennie telefo-

nuje do mnie pewien dyplomata chiński, by mi komunikować dobre wieści. Zachęca mnie, bym stanął w oknie dla obserwowania dywizji, przybywających z Nankinu. Wszystko to dzieje się w jego wyobraźni, ale on w to wierzy i jest zadowolony.

Po wypadkach 28 stycznia gazety donoszą czerwonymi czcionkami: „Zwycięstwo większe, niż nad Marną”. Nieznanego generała, który utrzymał oddziały na pozycjach, kreowano na bohatera narodowego. Nazwisko jego brzmi: Tsaining Kai. Portret jego jest już wszędzie. Jest to wysoki, szczupły 35-letni mężczyzna i dobrze wychodzi na fotografiach.

Od wczoraj głosi program z japończykami, jak z myśzami! Mówi także „Ataki japońskie można porównać do napaadów bandytów z Kiang-Si, ale operują one mniej skutecznie, niż tamci!”

Wczoraj lotnicy chińscy udali się oficjalnie do fotografa, aby, jak sami się wyrażają, „uwiecznić się z nim oddając życie za ojczyznę”. Po zdjęciu sporządzili wszyscy testamenty.

Zjawili się nanowo studenci. Było ich 70-ciu dziś rano na ulicy La

Fayette, w koncesji francuskiej w garażu Leelee.

Zamówili samochody, by udać się na front do Sza-Pei. Garażysta przygotował 12 wozów i zażądał 24 dolarów. Studenci porachowali swe pieniądze: mieli razem 6 dolarów 20 centów. Wysłali więc dzieściu na poszukiwanie pieniędzy; nie powrócili już więcej, a i reszta się rozproszyła.

Przywódcy bolszewicy

Sytuacja jest mimo wszystko poważna. Agitatorzy bolszewicy występują na widownię.

Bezład, bezrobocie, nędza, milion ludzi wypędzonych z domów, pożary, bomby armaty, ranni żołnierze i cywile, jadący na ciężarówkach i polegali, których ilość jeszcze przesadzają — i to wszystko w mieście, gdzie nędza i głód gnieźdzą się tuż obok zbytku i gdzie kulis za 10 centów ciągnie ciężkie damy, obwieszane perłami — jakaż to gratka dla Moskwy.

Narazie Moskwa sama się ukrywa. Rosjan nie widać.

Bolszewizm, o którym mowa, jest

„Człowiek o trzech kamizelkach” zginął z tajemniczej ręki

W Cllichy Sous Bois znaleziono zwłoki jakiegoś młodzieńca.

W kieszeni jego ubrania znajdował się dowód osobisty, opiewający na nazwisko Giulano Usu belli, lat 33, urodzonego w Albino we Włoszech i mieszkającego od r. 1925 w Paryżu.

Dalsze dochodzenie ustaliło, że człowiek tego nazwiska był mechanikiem, o którym w jego fabryce dano jaknajlepsze referencje.

W ten sposób sprawa tożsamości zamordowanego zdawała się być załatwiona, gdy nagle zjawił się u komisarza policji jakiś młodzieniec i oświadczył:

— Jestem Giulano Usubelli, mam lat 33, urodziłem się w Albino...

Nie uwierzono mu, ale przedstawił przekonujące dowody i wiarogodnych świadków.

— Czy nie zginął panu w ostatnich czasach jakiegoś dokumenty? — spytał komisarz.

— Nie, — odpowiedział stanowczo Usubelli — nic mi nie zostało. Badanie dokumentów, zna-

leżonych przy zamordowanym, wykazało, że były one zreszcie podrabione.

Odciski palców zmarłego, porównane w policji, dowiodły, iż zamordowany nazywa się Orsi Guido i był od 1925 r. poszukiwany przez policję francuską i włoską.

Od dłuższego czasu musiał się posługiwać fałszowanymi dokumentami.

Policji udało się zbadać kilka osób z otoczenia Guida.

Okazało się, że wiódł on dziwaczne życie.

W dzień pracował jako robotnik w fabryce, nocą odwiedzał drogie lokale paryskie.

Znano go tam pod nazwą „człowieka o trzech kamizelkach”. Zjawiał się bowiem, przystrojony kolejno w czerwoną, zieloną i żółtą kamizelkę.

W ten sposób ustalono tożsamość ofiary.

Przyczyna zabójstwa i osoba zabójcy pozostają nadal w ciemności.

Przed odjazdem do Chin



Piechota japońska, wyjeżdżająca na front do Chin, odprowadzają na dworzec rozżalczonymi mieszkańcy Tokio.

Co wróżą gwiazdy na dzień 9 lutego?

Wieczór obława powodzenie w miłości i sztuce

Nie odnosi się to jednak do wczesnych godzin rannych, które mogą nam przynieść nieporozumienia, opozycje, rozstania się lub straty — czy to przez ekstrawagancję, lub też przez zbyt liberalizm, przecenianie ludzi i rzeczy oraz tendencję do popadania w krańcowość.

To też w godzinach rannych nie należy dawać się unosić uczuciom, impulsywności lub zbytniej gorliwości — aby później nie żałować, żeśmy się posunęli za daleko.

Ści będą się jeszcze przejawiać i w godzinach obładowych, przyczem oprócz drobnych niepowodzeń w związku z korespondencją, podrózkami lub pracą umysłową — możemy być narażeni na

straty, wynikające z naszej własnej nieostrożności.

To też w dniu dzisiejszym należy zachować przede wszystkim ostrożność w sprawach finansowych i unikać niejasnych sytuacji.

Wieczorem — już przed godz. 18 — nastrój ulegnie poprawie; da się odnieść zainteresowanie sztuką i przyłączenie do towarzystwa osób pięci omdlenie.

Jeszcze pomyślniej pod temi względami zapowiada się okres późniejszy — po godz. 21-ej, obliczając sympatyczne towarzystwo i powodzenie w miłości i sztuce. Osoby pięci odmienne wówczas poznane, będą mieć na nasze życie późniejsze wpływy dodatni.

Dzieńko dziś wdrożone — uprzejme, szlachetne, kochliwe — okaże talenty artystyczne i osiągnie w życiu powodzenie. Bedzie lubiane przez wszystkich. J. S. D.

Albert Londres

Psi obrota



John Brown, słynny trener, ze swym czworonożnym partnerem, wykonującym efektowną ekwilibristykę.

Radio warszawskie

WARSZAWA. Długość fali 1411,8 m. G. 11:58: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. G. 12:10: Płyty. G. 14:45: Płyty. G. 15:25: „Dieta dla uzdrowieńców”. G. 15:50: Program dla najmłodszych. G. 16:20: „Byron — król poetów romantycznych”. G. 16:40: „Targ brytyjskie w Londynie i Barmingham”. G. 16:50: Płyty. G. 17:10: „Polska jako kraj przemysłowy w rodzinie narodów”. G. 17:35: Koncert, poświęcony twórczości M. Karłowicza. G. 19:35: Płyty. G. 20:00: „O generale-szeregowcu”. G. 20:15: Muzyka lekka. G. 21:00: Skrzynka pocztowa techniczna. G. 21:25: Popularny koncert solistów. G. 22:40: Muzyka taneczna.

Radio u Eskimosów



Stacja radiowa nad zatoką Hudsona, założona przez posterunek policji w Chesterfield Inlet, cieszy się wielkim powodzeniem wśród Eskimosów.

Zdrowe nogi i ręce w gipsie... Chciwość popycha na bezdroża

W Chicago, stolicy najwzrostu, wyszła na jaw nowa organizacja przestępców.

W Chicago, jak w każdym wielkim mieście, ogromnie częste są wypadki samochodowe. Nic więc dziwnego, że rozpowszechnił się zwyczaj ubezpieczania się od wypadków.

Im cięższy wypadek, tem większą premję otrzymuje ubezpieczony. Często ubezpieczeni martwią się, że wypadek był tylko lekki.

Znalazła się szajka, która postanowiła wyzyskać ten fakt. Na czele szajki stał pewien szczególny chirurg.

Na żądanie klienta, ubezpieczonego przeciw wypadkowi, wycinał on w ciele jego głębokie rany, pochodzące jakoby z samochodowego wypadku, gipsował nogi i ręce, bynajmniej nieopalamane. Potem wzywano eksperta z towarzystwa ubezpieczeniowego.

„Chirurg” otrzymywał 60 proc. sumy, którą wypłacano klientowi.

Brzydka afery wyszła na jaw na skutek skargi jedengo z klientów, którego operator, wbrew umowie, za bardzo pokrajał.

Szajkę nakryto i aresztowano.

Posiedzenie konferencji rozbrojeniowej



Obecność Japończyków wzbudza wielkie zainteresowanie w Genewie w związku z zatargiem na Dalekim Wschodzie. Na zdjęciu siedzą od lewej: adm. Nagano, gen. Matsui, delegat wojskowy, Matsudeira, ambasador w Londynie i dr. Sato, ambasador w Brukseli, główny rzecznik Japonii w rozpatrywanych przez Radę Ligi za targu japońsko-chińskim.



Mr. Lytton, przewodniczący mandatarskiej komisji Sędziej Ligi Narodów w chwili wyjazdu z Londynu do Japonii.

Występy świątecznej polskiej śpiewaczki



Wanda Wermińska występuje w najbliższych dniach z własnym koncertem w Wiedniu.

200-letnie urodziny Jerzego Waszyngtona



Wczoraj z racji 200-letnia urodzin Waszyngtona odbyło się w hotelu Angielskim śniadanie z udziałem p. Kotnowskiego (x) prezesa komitetu obchodu urodzin Waszyngtona.

Nawet Mormon musi mieć jedną żonę. Prezydent Mormonów umarł...

Nad jeziorem Stonem w słynnym Salt Lake City zmarł prezydent sekty Murmonów, Hiram Smith.

Był on w prostej linii prawnym założycielem Murmonów, których sekta, jak wiadomo, uprawia po dziś dzień wielożenstwo.

W r. 1807 Joe Smith miał sen w którym anioł ukazał mu zakopane „święte tablice”, zawierające bibliję egipską i kazał założyć sektę Murmonów, co oznacza „więcej, niż dobrych”.

Władze amerykańskie prześladywały Murmonów, którzy założyli swą siedzibę w Utah nad Stonem jeziorem.

Kamieniem niechęci ku Mor-

monom było propagowane przez nich wielożenstwo.

W r. 1871 prezydent ówczesny Stanów Zjednoczonych Grant zabronił prawnie wielożenstwa, piętnując Murmonów jako barbarzyńców.

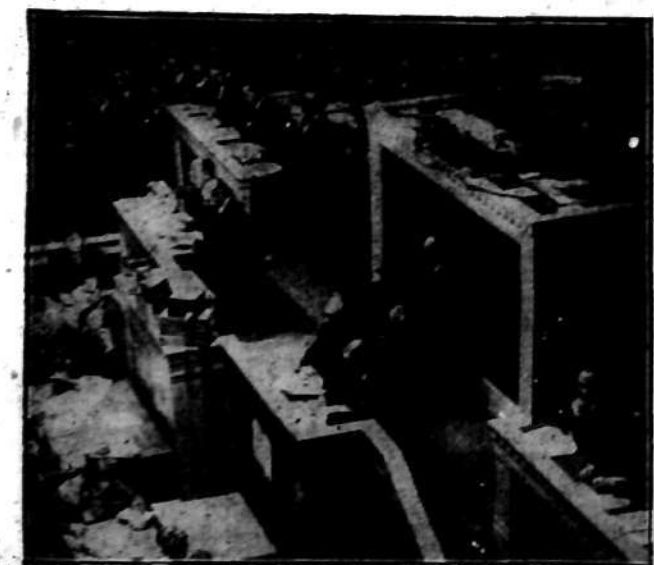
Ale oni mimo to istnieli. W r. 1890 przyjęli prawnie z.kaz wielożenstwa. Tyko ci, którzy zjawił się przed r. 1898

mogli zatrzymać swe żony.

Ojciec obecnie zmarłego Hiram Smitha, Józef Smith umarł w r. 1911 jako 72-letni starzec, był on ostatnim patriarchą Murmonów.

Hiram Smith był już tylko urzędnikiem.

Delegacja japońska na konferencji rozbrojeniowej



Przyjdem obradować w Genewie konferencji rozbrojeniowej. Przewodniczący konferencji, Henderson. (x).

Nieprawdziwe pogłoski o moratorium dla Skarbu Państwa

Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia stwierdził, że do niepowodzenia dotychczasowej akcji zbiórki produktów za zaległe podatki, prowadzonej przez Wojewódzkie Komitety na zasadzie rozporządzenia Ministra

Skarbu z dnia 16.XI 1931 r. przyczyniły się między innymi kursujące wśród rolników pogłoski o bliskim, jakoby, skreśleniu zaległych podatków przez Skarb Państwa. W świetle istniejącego stanu rzeczy pogłoski te całkowicie nie odpowiadają rzeczywistości.

Wieniui spłat zaległych podatków, przez rozłożenie na raty, względnie konwersję, podkreślam tu jednak z naciskiem, że o żadnym moratorium należności nie może być mowy i Rząd zamierza takich bynajmniej niema".
Z powyższych wyjaśnień wy-

nika, zupełnie jasno, że krążące na temat moratorium pogłoski są bezwzględnie fałszywe i przynoszą one szkodę zarówno Państwu, jak i rolnikom, którym spłatę zaległych podatków ogromnie ułatwiono, dając już możliwość uiszczenia należności w naturze.

Przyjęci przez P. Wojewodę

Wczoraj Pan Wojewoda przyjął: p. Stefana Kozona—właściciela dóbr Jeziory, p. Bohdana Soltana—prezesa Związku Ziemiaków w Grodnie i p. Bolesława Krajewskiego—delegata Min. Spraw Wewn.

Wyjazd Pana Wojewody

Pan Wojewoda w dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych.

Odnaczenie

Zarządzeniem Pana Prezydenta Rzplitej odznaczony został Krzyżem Niepodległości p. poseł Boręcki Józef, b. kierownik Wojewódzkiego Sekretariatu B.B.W.R. w Białymstoku.

Zabiegi Magistratu o KREDYTY

Naczelnik Wydziału Finansowo-podatkowego Magistratu p. R. Gołębiowski udał się do Warszawy celem poczynienia starań o uzyskanie kredytów w Banku Komunalnym.

Ze Związku Obrony Kresów Zachodnich

Jak się dowiadujemy, na dzień 23 b. m. Związek Obrony Kresów Zachodnich zamierza urządzić w kilku lokalach odczyty na temat stosunków polsko-niemieckich.

NIEŚMY POMOC BEZROBOTNYM

Posługiwanie się odznaczeniami, uzyskanymi na zagranicznych wystawach gospodarcz.

Wobec licznych zapytań do redakcji w sprawie publicznego posługiwania się odznaczeniami, uzyskanymi zagranicą na wystawach gospodarczych o charakterze przemysłowo-handlowym i rolniczo-przemysłowo-handlowym wyjaśniamy, iż takie zezwolenia wydaje p. Minister Przemysłu i Handlu po uprzednim wysłuchaniu opinii Izby Przemysłowo-Handlowej. Podania winny być przedstawione p. Ministrowi Przemysłu i Handlu za pośrednictwem Izby. Podania, wniesione po upływie roku od daty zamknięcia wystawy, nie będą uwzględniane.

Podania mają zawierać w szczególności: imię, nazwisko lub firmę ubiegającego się o zezwolenie, nazwę wystawy, jej charakter, miejsce, gdzie odbywała się wystawa, tudzież okres jej trwania, dowód przyznania odznaczenia, opis wystawionych eksponatów, imiona i nazwiska

Polska Agencja Telegraficzna w komunikacie z dnia 12.I.1932 r. w związku z wiadomością o powołaniu przez Prezesa Rady Ministrów Centralnej Komisji dla Spraw Finansowo-Rolniczych podaje:

„Wobec pojawienia się balaunnych plotek o zamierzeniach Rządu, Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że Rząd wyklucza wszelkie zamierzenia, któreby mogły oznaczać moratorium, lub tembardziej anulowanie jakichkolwiek zobowiązań.

To stanowisko Rządu potwierdzone zostało w przemówieniu Pana Ministra Skarbu, który na posiedzeniu Komisji Budżetowej Sejmu w dniu 26.I.1932 r. oświadczył:

... jest projekt ustawy o ułat-

Duże wydatki na koszty leczenia w szpitalach miejskich. WPŁYWY ZNIKOME

W roku ubiegłym w szpitalach miejskich znajdowało się na kuracji 5667 chorych. Koszta leczenia stanowiły 660.916 zł. 37 gr., w tem 271.876 zł. 60 gr. za mieszkańców Białegostoku, na rachunek obcych gmin 93.485 zł. 45 gr., na rachunek Kasy Cho-

Nowe wybory naczelnego lekarza SZPITALA ŻYDOWSKIEGO

Ponieważ na ostatnim posiedzeniu Rady Szpitalnej wybory naczelnego lekarza Szpitala Żydowskiego były przeprowadzo-

nych w Białymstoku 190.875 zł. (z czego połowę ponosił Magistrat), na rachunek obcych Kas Chorych 71.046 zł. 80 gr. rachunek urzędników państwowych 33.632 zł. 62 gr. Narazie Magistrat zainkasował z tych wszystkich sum tylko 67.319,85 zł.

ne nieformalnie, wyznaczono nowe głosowanie, które odbędzie się na najbliższym posiedzeniu Rady Szpitalnej.

Z życia Stowarzyszenia Mieszkańców Przedmieść w B-stoku

W dniu 7-go b. m. o godzinie 5 p.p. pod przewodnictwem p. Grzegorzycyka Stanisława odbyło się zebranie informacyjno-sprawozdawcze dla dzielnicy Pieczurki, obecnych było około 30 osób.

Po zapoznaniu się ze statutem, celami i zadaniami Stow. i Mieszk. Prz. wszyscy obecni zapisałi się na członków i postanowili solidaryzować się z Zarządem w jego poczynaniach. Po omówieniu spraw dotyczących działalności stowarzyszenia, obecni zgłaszali nagłe potrzeby i bolączki swojej dzielnicy i prosili Zarząd aby w jaknajkrótszym czasie poczynił starania u odnosnych władz aby ich postulaty zostały w miarę czasu załatwione.

Najbardziej palącymi potrzebami tej dzielnicy są: szkoła kilku-oddziałowa, której brak na miejscu daje się dotkliwie odczuwać przez tut. mło-

dzień, która zmuszona jest uczęszczać do szkoły o kilka kilometrów oddalonej.

Naprawa mostku na ul. Dolistowskiej, który do czasu przyjęcia Pieczurek przez miasto jest mocno uszkodzony i naraża na niebezpieczeństwo przechodzących.

Poprawienie ulicy Włociańskiej, która począwszy od toru kolejowego w czasie wiosny i jesieni jest niemożliwa z powodu gliny.

Poprawienie ul. Piasta z końcem do Pieczurek.

Uzupełnienie linii świetlnej na ulicy kilku lampkami.

Brak opiekuna społecznego na miejscu, któryby rozciągał opiekę nad mieszkańcami ubogimi i ułatwiał im otrzymanie zapomóg i innych świadczeń.

Brak telefonu, który powinien się znajdować w centrum Pieczurek, na wypadek pożaru, choroby i ułatwiałby połączenie z miastem.

Ze spraw dotyczących się wszystkich dzielnic przedmiejskich, na wniosek p. Biegańskiego Franciszka uchwalono jednogłośnie interwenjować do od-

nośnych władz, aby rozpatrzyły sprawę uboju wieprzów na Rzeźni Miejskiej dla własnego użytku, pierwszym punktem tej sprawy jest obniżenie taksy od uboju conajmniej o 50 proc. i drugim unieszkodliwienie bandy rzeźniczej, która nie dopuszcza właścicieli wieprzów lub ich rzeźników z sobą przyprawdzonych w tym celu do uboju, zrywając z mieszkańców ile tylko im się podoba od 5-10 zł. podczas kiedy tę robotę można wykonać taniej przez osobę według swego uznania.

Następnie uchwalono zwrócić się do Pana Wojewody z memorjałem o zlagodzenie jego zarządzenia z dnia 24.XI.31 l. 17 w sprawie wymaganych kierownictw i planów sporządzonych przez inżynierów na wszystkie nowe budynki, w tym kierunku aby zamiast planów mogłyby być przedstawiane szkice sporządzone przez techników i nie wymagane żeby było kierownictwo inżynierów lecz tylko majstra wykonyującego budowlę do użytku własnego (nie-dochodowe).

W związku z nadchodzące-

Dlaczego jemymy źle?

Bo zapominamy, że szezypa cukru podnosi smak potraw.

Szezypa cukru, dodana podczas gotowania do wszystkich prawie potraw, m. in. ziemniaków, grozdku, fasolki, marchwi, szpinaku, kalafiorów, kartofli, brukselki, kapusty i pomidorów, do potraw mięsnych, ryb, klusek, kaszek, zup z płatków owsianych, jak również innych zup, nadaje każdej z tych potraw właściwy jej smak, podnosząc nadto jej wartość odżywczą.

NAJLEPSZA PRZYPRAWA TO — szezypa soli — szezypa cukru



Zabawa karnawałowa „Śledź”

Tradycyjna zabawa karnawałowa Polskiego Białego Krzyża „Śledź”, która odbędzie się dziś dn. 9lutego w salonach Resursy

Obywatelskiej zapowiada się bardzo wesoło. Komitet Zabawy przygotowuje moc niespodzianek.

Zaproszono najlepszych wiodzirei — 2 orkiestry wojskowe i znakomity zespół Fidera, przygrawka będą od godz. 7-jej.

Jeżeli kto przez przeoczenie nie otrzymał zaproszenia, może takowe otrzymać przy wejściu na zabawę.

Bilety po 3 zł. od osoby.

Kradzieże

P. Walerja Sawicka (ul. Sosnowa Nr. 49) zameldowała w komisariacie, iż skradziono jej obrączkę i torebkę damską.

Samobójcza śmierć młodej panny

U zbiegu ulic św. Jańskiej i Branickiego znaleziono nieprzytomną 23-letnią Panię Krzyżerman, pannę, urzędniczkę prywatnej firmy przemysłowej z Warszawy, która w celu samobój-

czym wypila 150 gramów esencji octowej.

Denatkę w stanie groźnym odwieziono do szpitala żydowskiego, gdzie tegoż dnia wieczorem zmarła.

Groźny pożar pod Starosielcami

W dn. 7 bm. o godz. 7 wiecz. wybuchł pożar we wsi, wsi Klepaczce za Starosielcami.

Na ratunek wyruszyła natychmiast miejska straż pożarna, której udało się zlokalizować ogień około godz. 10-jej wieczorem.

Spaliło się 9 stodół, 20 obór i chlewów na szkodę 12 gospodarzy. Ogień powstał z niewiadomej przyczyny, przypuszczalnie wskutek nieostrożności. Straty wynoszą około 10.000 złotych.

xx

Chochlik drukarski

Do sprawozdania z wieczoru Koła Przyjaciół Literatury Sztuki („Dziennik Białostocki” z dn. 8. b. m.) wkład się błąd: zamiast... obecnego naprężenia życiowego... winno być: „uważa Russel, że jedyną możliwością usunięcia obecnego rozprężenia życia rodzinnego...”

Przetarg.

Dnia 17 lutego b.r. odbędzie się w Kwaternistrzowie 10 p. ul. przetarg pisemny na konserwację studzien w 10 p. ul. Oferty złożony należy do dnia 16 lutego godz. 12-ta. Do oferty załączyć należy wadium w wysokości 50 zł.

Kwaternistrz 10 pułku ułanów.

Dr. LUDWIK WOLF
Leczenie prądem o wysokiej frekwencji opr. Dr. F. G. Zelleiss.
Warszawa, Al. Jerozolimskie 45 m. 10. Telefon 669-39.

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczno-skórne
Przyjmuje od godz. 9-1-jej i od 4-7-jej
BIAŁYSTOK,
Kilińskiego 8 Telefon. 9-01.

Kasa ogniotrwała. Kupię za cenę niewygórowaną. Zgłoszenia składać w administracji dla „E. W.”

Wspólników poszukuje do otwarcia buty szklanej w Białymstoku. Oferty do „Dziennika dla „A.C.”

Pokojuwa z doświadczeniem poszukuje posady od zaraz. Białystok Sosnowa 1 Walu.

Fortepian krótki w dobrym stanie okazanie sprzedam, wiadomo! Olszewska Sienkiewicza 39.

ZE SPORTU.

DEMAGOGJA W SPORCIE

Niepodobna przejść do porządku dziennego nad zawodami bokserскими o mistrzostwo okręgu białostockiego, odbytymi w dniu 7 bm. w teatrze Pałace, bowiem gorszące widowisko, jakie dała na widowni mało kulturalna i sportowo niewyrobiona część publiczności — kaze się głębiej zastanowić nad metodami wychowawczymi, wprowadzanymi do naszego sportu przez ludzi, którzy w danym wypadku nie dorosli do zadań, jakie wypływają z kierowniczych funkcji w organizacji sportowej.

Przebieg zajęć, jakie zaszły podczas omawianych zawodów, jest następujący: na ringu walczyli o mistrzostwo w swej kategorii dwaj zawodnicy. Pierw-

szy to p. Rozenblum z Jagielonji, drugi, p. Kobryński z Żydowskiego Klubu Sportowego. Metoda walki p. Kobryńskiego, stojącego pod względem technicznym niżej od przeciwnika, przypominała raczej skradanie się koło, lub też pias taneczny plemion afrykańskich — anizeli walce, prowadzoną przy pomocy systemem przemysłanych środków technicznych i faktycznych. Pan Rozenblum, walczyl natomiast inteligentnie, spokojnie dysponując niezawodnym narzędziem obrony, lub też niebezpiecznego natarcia. I choć furja, z jaką od czasu do czasu natarcal p. Kobryński, wspomaganym rytmicznymi krzykami gallerji, mogła u niezającego się na tym sporcie laika, wywołać przekonanie, że przewaga należy do p. Kobryńskiego trzeba stwierdzić, że rozstrzygnięcie sędziego na ringu, por. Gorączki, przyznającego zwycięstwo p. Rozenblumowi, było zupełnie słuszne i sprawiedliwe, bowiem akcja odporna czy też zaczepna tego zawodnika, w każdym prawie wypadku, była bardziej skuteczna i przy walce, prowadzonej do rozstrzygnięcia, p. Kobryński byłby niewątpliwie knock-out.

Nie idzie jednak w danym wypadku o rozstrzygnięcie sędziego. Idzie o to, że kierownicy sekcji bokserskiej, Ż. K. S., niezadowoleni z decyzji sędziego, wycofali z zawodów mistrzowskich swych zawodników. Postępek ten, spowodował z kolei wśród sympatyków Ż.K.S. burzę gwizdów i najpóźniejszych okrzyków, jak „hańba” „precz z ringu”, skierowanych pod adresem sędziego. Hałas ten przerodził się następnie w charakterystyczną manifestację, podczas której słyszeć się dały zbiorowe okrzyki, jak np. „niech żyje Żydowski Klub Sportowy”, „niech żyje sport żydowski” itp. itp.

Na tem właśnie polega całe zło. Doszło do tego, że publiczność roznamietniona niewłaściwymi postępkami kierowników sportowych danej organizacji, nie widzi u zawodników ich rzeczywistych walorów sportowych, lecz ich narodowość, albo przynależność do tej czy innej grupy politycznej.

Wycofywanie zawodników z zawodów, przez kierowników sekcji Ż. K. S. ma swoje tradycje. Widać z tego, że metody, wprowadzane do pracy wychowawczej przez niektóre jednostki, nie opierają się wyłącznie na kryteriach czysto sportowych.

Niezadowolenie z decyzji sędziego, należy według regulaminów sportowych, ujmować w formie protestu do przełożonej władzy sportowej, która ostatecznie rozstrzyga.

Sędzia nie może i w żadnym wypadku nie powinien ulegać

nastrojom, jakie wywołuje publiczność. Powoduje nim tylko objektywizm i bezstronna ocena zjawisk.

Kierownik sportowy, czyli wychowawca, winien przede wszystkim uczyć dyscypliny sportowej, która tworzy z kolei dyscyplinę społeczną i etykę wśród młodzieży, oddającej się sportowi.

W boksie, tym najbardziej bojowym może sporcie, psychiczny udział widzów w walce zawodników, jest bardzo intensywny. Trzeba też dlatego dużego opanowania siebie i wyrobienia sportowego kierownika sekcji bokserskiej, ażeby przez zły przykład, nie wprowadzał w sferę wzruszeń sportowych podnieconej publiczności, czynnika anarchji.

— Czyn, jakiego na zawodach mistrzowskich, dopuścili się kierownicy sekcji bokserskiej Ż.K.S. jest równoznaczny z dyskwalifikacją tego klubu w opinii sportowej.

Sędzi

Teatr „PALACE” Zespół „REDUTY”

Dnia 10-go lutego r. b. o godz. 20 m. 30

Podróż Niezwykła

Sztuka w 3 akt. Sutton Vane w przekładzie i reżyserji R. Ordyskiego Rzecz dzieje się na pokładzie okrętu.

Po południu o godz. 16 m. 30 po cenach niskich

Radziwiłł panie Kochanku

Komedja w 3 aktach Krzazewskiego Bilety sprzedaje kasa teatru

LECZNICA LEKARZY-SPECJALISTÓW

Białystok, Mazowiecka 5 (Sienny Rynek) tel. 1-38. Porada 3 zł.

Wszystkie specjalności: Choroby wewnętrzne, nerwowe, dziecięce porady dla matek karmiących, akuszeria, kobiece i porady dla ciężarnych, chirurgiczne, skórne i weneryczne, oczu, nosa, gardła i uszu. Oraz gabinet dentystyczny. Reagen. analizy, leczenie światłem i elektrycznością, po cenach lecznicow. Dojazd autobusem D.

MODERN DZIS

o godz. 6, 10, 8, 20, 10, 30

CENY MIEJSC OD 1 ZŁ.

Dla młodzieży 75 gr. szkolnej od 75 gr.

Pierwszy wesoły polski FILM

UBANI... UBANI...

CHŁOPCY MALOWANI... — ŚPIESZCIE — OSTATNIE DNI

— Najnowsze — DŹWIKOWE KINO „PRYZSTAŃ”

Dzisiaj początki seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

GÓRY W PŁOMIENIACH 80

Ceny miejsc od groszy